

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie msk. 4.50
" " " " kwartalnie " 13.50

Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór; w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przebiega od 4 do 6 wiecz.

OGŁOSZENIA: Nadane przed oknami i w tekście wiers. 1.75 fen. Nekrologi — 1 msk. Reklamy — 80 fen. Zwyczajne (5 szpalt) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

Teatr Polski

SOBOTA, 14 grudnia po poł. o g. 4 (ceny najniż.)
„Legion“ Scena 2 i 9 „Na Listopad“
oraz „Sulkowski“ Tragedja w 5 akt
Wieczorem o godzinie 7.30 St. Zeromskiego

Niedziela, 15 grudnia po poł. o godz. 3 po cenach popularnych

„ALZACJA“

Sztuka w 3 akt. Leroux i Camille'a.

Wieczorem o godz. 7.30

„Sulkowski“

Tragedja w 5 aktach St. Zeromskiego.

Komisarz Wyborczy do Sejmu Ustawodawczego

na Okręg, obejmujący miasto Łódź, podaje do publicznej wiadomości, że urzędować będzie codziennie między 11 a 2

w biurze Głównej Komisji Wyborczej przy ul. Sienkiewicza nr. 3.

118-2

Wybory do Sejmu Ustawodawczego.

W myśl art. 16 ordynacji wyborczej podajemy do wiadomości, że **Główną Komisję Wyborczą na powiaty Łódzki, Łaski i Brzeziński** stanowią: przewodniczący Tadeusz Kamiński, jego zastępca Adam Stanisławski, członkowie: z wyboru Rady Miejskiej w Łodzi: Zygmunt Meisner, jego zastępca Gerszon Praszker, z wyboru wójtów Teodor Meisner i Franciszek Walecki, ich zastępcy Piotr Gwiazdowski i Ignacy Płoczek. Biuro tej Głównej Komisji, jak również i biuro Komisarza Wyborczego na powiaty Łódzki, Łaski i Brzeziński mieszczą się w **Łodzi**, przy ul. **Sienkiewicza 3**. Kancelarja czynna codziennie od 9 do 2 i od 3 do 6 godz. po poł. Przewodniczący Głównej Komisji prawnym codziennie od 3 do 5 godz. po poł. Komisarz Wyborczy w biurze codziennie od 9 do 11 rano, oraz w mieszkaniu własnym przy ul. Działnej 16 codziennie od 5 do 7 godz. wiecz.

Przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej na okręg obejmujący pow. Łódzki, Łaski i Brzeziński
Tadeusz Kamiński.

Komisarz Wyborczy na pow. Łódzki, Łaski i Brzeziński
Jan Górkont.

O rząd obrony narodowej.

Zwycięstwo państw koalicyjnych stworzyło dla Polski warunki zdołania pełnej niepodległości i całkowitego zjednoczenia. Podkreślamy jednak wyraźnie, że stworzyły one warunki, ale już realizacja niepodległości i zjednoczenia zależy od nas samych. Naród polski sam musi budować swój byt i od tego zależy sposób do tej budowy się zależemy, zależy przyszłość Polski na długie lata. Wojny bowiem szesnastowiecznej nie będzie już tak szybko.

Czy dzisiejsze czynniki t. zw. odpowiedzialne zrozumiały to należycie? Nie. Rząd p. Moraczewskiego, jakby obce z tego sprawy nie zdawał. Polityka tego gabinetu tak wewnątrz,

jak i zewnętrzna prowadzi Polskę do zguby. Polityka bowiem tego rządu uspasaba nieprzyjaźnie do Polski te czynniki międzynarodowe, które będą decydowały o losach Europy, a więc i naszych, a zarazem wewnątrz kraju wywołuje walkę klasową i partyjną, a przez to rozbiła siłę i moc wystąpienia zewnętrznych narodów polskiego.

Musimy raz z tem skończyć. Naród polski bezwzględnie tę politykę potępia, ale to nie dość. Trzeba usiłować rząd p. Moraczewskiego do ustąpienia i przystąpienie do utworzenia prawdziwego rządu narodowego, rządu obrony narodowej.

Program rządu obrony narodowej jest jasny i prosty. Uznać się za

spzymierzenia koalicji i przystąpić do organizowania armji narodowej drogą poboru. To bowiem, co się teraz dzieje, jest przerażające. Zewsząd w granice nasze wkraczają wrogowie, a rząd zamiast przystąpić do odparcia ich, stwarza fakty, które wrogom naszym ułatwiają zwycięstwo.

Fakty takie to: neutralność Polski, a raczej przyjaźń z czerwonymi Niemcami i odwołanie z organizacją armji narodowej drogą przymusowego poboru.

Słuszne są słowa Komitetu Narodowego: „Ponad wszystkie bowiem kombinacje dyplomatyczne wznosi się fakt, historją wszystkich narodów stwierdzony, że trwale zdobywa się wolność tylko ofiarą krwi własnej i siłą własnego oręża.“ Siłę taką dać nam może tylko armja narodowa, zorganizowana drogą poboru, a sprzymierzona z armjami koalicyjnymi, a wtedy rzeczywistością staną się słowa angielskiego męża stanu Balfoura „że bliska jest chwila, w której istniejące zarządzenia tymczasowe znikną, a Polska, połączona i niepodległa, utworzy własną konstytucję, odpowiadającą potrzebom swego narodu.“ A życzeniem jest nietylko rządu królewskiego angielskiego, ale przede wszystkim narodu polskiego, „żeby ta chwila nie opóźniła się.“ Opóźnia ją jednak rząd p. Moraczewskiego, a przyspieszy ją tylko rząd narodowy.

Mianowanie gen. Hallera.

„Kurjer War.“ zamieszcza wysoce znamienne dokumenty, dotyczące bezpośrednio powołania generała Józefa Hallera na wodza naczelnego wojsk polskich a pośrednio zasadniczego stosunku koalicji do sprawy polskiej. Są to teksty: „Listu nominacyjnego do generała Hallera“ oraz odpowiedzi Clemenceau i Balfoura na zawiadomienie o tej nominacji.

List nominacyjny.

„Panie generale!

Komitet Narodowy polski w porozumieniu z rządami państw sprzymierzonych mianuje cię zwierzchnim wodzem wszystkich wojsk polskich, walczących o niepodległość i zjednoczenie całej Ojczyzny przeciwko monarchii zaborczej, przyznającą przemocą swojego oręża zagrabione ziemie polskie.

Ten wielkiej odpowiedzialności, obowiązkiem Komitetu Narodowego porucza ci, Panie generale, nie tylko z własnego zaufania do Twojego patriotyzmu, do energii i energizmu wojskowego, których słżyłeś dowodząc, ale również w myśl pełnomocnictw udzielonych ci przez szereg organizacji z kraju, nie wyłączając i tych, które jeszcze nie stoją w bezpośredniej łączności z Komitetem Narodowym. Komitet Narodowy jest

przekonany, że w ten sposób stwarza jedną więcej gwarancję, że armja polska, której zwierzchnie dowództwo obejmiesz wolną będzie od wszelkich wpływów stronnicych.

Armja polska jeden bowiem ma tylko cel: walczyć o niepodległość i zjednoczenie Polski. Wszyscy są w niej równi w obliczu Ojczyzny bez różnicy zawodu, wyznania, społecznych i politycznych poglądów.

Ale też równy jest obowiązek wszystkich polaków — ile tylko jest im to dostępne — oddać swe życie w służbę Ojczyźnie zmartwychwstającej, w szeregach wojska polskiego.

Najwyższem dziś zadaniem narodu polskiego, pierwszym i naczelnym obowiązkiem wszystkich wiernych synów polski jest stworzyć wszędzie, dokąd tylko przemoc niemiecka nie sięgła, siłę zbrojną dla walki o wyzwolenie Ojczyzny.

Ponad wszystkie bowiem kombinacje dyplomatyczne wznosi się fakt, historją wszystkich narodów stwierdzony, że trwale zdobywa się wolność tylko ofiarą krwi własnej i siłą własnego oręża.

W odczuciu i w zrozumieniu tej prawdy, że najważniejszym fundamentem wznoszącego się gmachu niepodległego państwa polskiego jest niezależna polska siła zbrojna, formują się zaciągi polskie w Ameryce, walczą na polach Francji pierwsze pułki samodzielnej polskiej armji, zbierają się na północy Rosji rozproszone szeregi korpów polskich, organizują się oddziały polskie nad Donem i w Syberji.

Obecnie nastąpiła chwila zespolenia tych wszystkich wysiłków w jedną całość, złączenia wszystkich sił zbrojnych polskich w jedną armję polską, pod jednym polskim dowództwem.

Państwa koalicji, które proklamowały w Wersalu odbudowanie niepodległej i zjednoczonej Polski, krok dalszy ku wypełnieniu tej zaręczony — ynając, uznają wszystkie te wojska polskie za samodzielną armję sojuszniczą.

W nieustającej walce narodu polskiego o swą niepodległość przeciwko państwu rozbiornym, samodzielną armja polska staje w szeregu armji państw i narodów sprzymierzonych, które wypowiedziały wojnę zaborczości niemieckiej w obronie prawa narodów i powszechnej ludów wolności.

Symboliem najwyższym jedności i samodzielnności wojska polskiego bez różnicy terytorjum, na którym się formuje i walczy, jest jednolite nad niemi wszystkie, z polskiego źródła władzę biorące, a przez państwa sojusznicze uznane, zwierzchnie dowództwo polskie.

W twoją ręce składając niniejszem zwierzchnie dowództwo wojsk polskich, Komitet Narodowy zawiera Ci, Panie generale, nietylko część oręża polskiego i los istniejących już oddziałów polski we Francji i na ziemiach byłego imperjum rosyjskiego, ale zarazem najważniejsze dziś, a tak trudne do wypełnienia w obecnych warunkach naszego zadanie stworzenia armji polskiej, odpowiadającej swą siłą wielkości sprawie polskiej.

(Podpis) **Maurycy Zamojski,** prezes p. i Komitetu Narodowego polskiego.

Odpowiedzi.

Komitet narodowy zawiadomił o nominacji generała Hallera na naczelnego dowódcę armji polskiej, walczącej po s

nie koalicji, rządy państw sprzymierzonych i w odpowiedzi otrzymał pisma następujące:

1) Od rządu francuskiego:
„Prezydent rady, minister wojny, do pana prezydenta Komitetu narodowego polskiego w Paryżu;

W odpowiedzi na pański list z d. 3 października 1918 r. mam zaszczyt zawiadomić pana, że przyjąłem nominację Komitetu narodowego polskiego, daną generałowi dywizji, Józefowi Hallerowi, na dowódcę wszystkich sił wojennych polskich, nominację przewidzianą w umowie z dnia 28 września r. b.

Podpisano: G. Clemenceau.

2) Od rządu angielskiego:
„Do pana hr. Sobańskiego, członka Komitetu narodowego polskiego, reprezentanta przy rządzie angielskim;

Paniel

Mam zaszczyt potwierdzić przyjęcie pańskiej noty z d. 5 października, w której zawiadamia mnie pan o utworzeniu armii polskiej narodowej połączonej i o nominacji przez Komitet narodowy polski generała Hallera na naczelnego wodza. Jednocześnie prosi pan rząd jego królewskiej mości o uznanie armii polskiej, jako walczącej przeciwko państwu centralnym, w charakterze armii współwzajemnej.

Mam zaszczyt zawiadomić pana, że rząd jego królewskiej mości potwierdza pańskie żądanie z największą przyjemnością i uznaje armię polską, jako samodzielną, sprzymierzoną i współwzajemną. Korzystając ze sposobności, uwiadomiam pana, że rząd królewski nie przestawał nigdy śledzić z zainteresowaniem i nale-

życie oceniał nieustająco usiłowań, rozwinętych przez Komitet narodowy w Paryżu od czasu jego uznania przez państwa sprzymierzone, zdających na umocnienie swych współrodaków, rozsiąanych po całym świecie, w ich opozycji przeciwko państwu centralnym i odmowie wchodzenia w kompromis z niemi co do rozwiązania kwestji polskiej.

Zaufanie rządu królewskiego do lojalności Komitetu w sprawie państw sprzymierzonych jest niewzruszone. Rząd królewski objawiał już w różnych okolicznościach swoje życzenie ujrzenia państwa polskiego, połączonego i niezawisłego. Był on szczęśliwy, że mógł połączyć się z wielkimi mocarstwami w ich deklaracji wersalskiej z d. 3 czerwca 1918 r., dla których utworzenie takiego państwa z wolnym dostępem do morza jest jednym z warunków sprawiedliwego i trwałego pokoju. Nie potrzebuję pana upewniać, że sympatie tych krajów dla narodu polskiego istniały i istnieją bez względu na opinie polityczne, szczególnie zaś dla wszystkich cierpień już poniesionych i znoszonych jeszcze w ciągu wojny.

Nasz kraj podziwiał postawę polaków, odmawiających formalnie Niemcom i Austrii prawa dyktowania praw i wyznaczania granic państwa polskiego i spodziewa się, że bliska jest chwila, w której istniejące zarządzenia tymczasowe znikną, a Polska, połączona i niepodległa, utworzy własną konstytucję, odpowiadającą potrzebom swego narodu. Życzeniem najszerszym rządu królewskiego jest, żeby ta chwila nie opóźniła się.

Proszę przyjąć i t. p.

Podpisano: A. T. Balfour.

Zwołanie parlamentu niemieckiego.

Berlin, 13 grudnia (PAT).

Prezydent parlamentu Fehrenbach rozesłał wczoraj do wszystkich posłów zawiadomienie następujące: Termin zawieszenia broni upływa w dniach najbliższych. Jeżeli ma on być przedłużony trzeba natychmiast doprowadzić do pokoju preliminarnego, aby uchronić ojczyznę przed dalszymi nieszczęściami. Wszystkie moje starania mające na celu przekonanie pana Eberta w interesie państwa i rządu, o konieczności zwołania parlamentu speliły na niczem. Tymczasowy stan rzeczy zmusza mnie do zaniechania dalszej zwłoki i nawet bez zgody uczynić użytek z otrzymanych na posiedzeniu z dnia 26 ub. m. pełnomocnictw do zwołania parlamentu. Niniejszem zwołuję przeto parlament, powstrzymuje się jednak od wyznaczenia miejsca i terminu obrad. Pp. kolegom proszę o wstrzymanie się z wyjazdem i stawienie się w komplecie na mające odbyć się posiedzenie.

Koalicja żąda zwołania parlamentu niemieckiego.

Berlin, 13 grudnia (PAT).

„Daily Express” donosi: Rada koalicyjna w Wersalu uznała, iż do czasu zwołania niemieckiego zgromadzenia narodowego, parlament niemiecki jest jedynym czynnikiem, z którym traktować może jako przedstawiciela Niemiec. Stany Zjednoczone poglądu tego podzielają w zupełności.

Foch i Clemenceau w Londynie.

Londyn, 13 grudnia (PAT).

Dzienniki angielskie i francuskie przynoszą opisy entuzjastycznego przyjęcia, jakiego doznał w Londynie marszałek Foch i prezydent Clemenceau. Marszałkowi Foch oddano honory wojenne, przyznawane dotychczas jedynie monarchom i księżom krwi. Na konferencji, która odbyła się w pałacu Lloyd George’a, a omawiano ogólne warunki pokojowe. Rozprawy toczyły się w tonie luźnej wymiany zdań. Żadnych decyzji nie powzięto, gdyż przed wyjazdem prez. Wilsona żadne uchwały zapisać nie mogą.

Liflandja państwem.

Paryż, 13 grudnia (PAT).

Z Londynu donoszą, że konwencja podpisana przez Liflandję i Danję dn. 30 listopada weszła w życie z dniem 1 b. m. Liflandja odtąd tworzyć będzie niezawisłe państwo. W stolicy jej wywieszono nowy sztandar liflandzki.

Gmach ambasady polskiej w Paryżu.

Paryż, 13 grudnia (PAT).

Jak donosi „Polak”, wychodzący w Paryżu, fundator i założyciel polskiego szpitala wojskowego w Paryżu, Mikołaj Potocki, poczynił zarządzenia prawne, by pałac jego paryski wraz z bogatymi zbiorami przeszedł na własność narodu polskiego jako gmach przyszłej ambasady polskiej we Francji. Pałac i zbiory przedstawiają wartość 15 milionów franków.

Oliarodawca, Mikołaj Potocki, człowiek podeszły wiekiem, wychowany we Francji i w Anglii, dopiero w czasie wojny poczuł się Polakiem. Stał on w Paryżu na czele Tow. pomocy dla rannych żołnierzy polskich.

Komisja angielska do Polski

Wiedeń 13 grudnia, (PAT)

„Wiener Allg. Ztg.” dowiaduje się z Hagi, że rząd angielski zgodził się na zaproszenie, wysłane z polskiej strony co do wysłania komisji do Polski dla zbadania stosunków na miejscu.

Wyjazd do Paryża.

Kraków 12 grudnia. (Kor. Pol.)

Jak donosi „Głos Narodu” wyjeżdżają do Paryża: p. Witold Władysław Tatmajer, hr. Rey i p. profesor Eugeniusz Hożej.

Podróż nastąpić ma w dniach najbliższych.

Biały krzyż polski.

Paryż. Jak do nas „Polak” paryski organizacja komarytańska wychodziła polskiego w St. Jędze, nazywa się oficjalnie: „Biały Krzyż Polski”.

„Biały Krzyż Polski” zorganizował kilka ekspedycji na pole walki we Francji i pełni służbę przy armii gen. Hallera. Komendantem „Białego Krzyża Polskiego” przy wojskach na froncie jest Dr. Łapowski z Ameryki.

Ukraińcy rosyjscy przeciwko Polakom.

Wiedeń 13 grudnia.

Dzienniki tutejsze donoszą z Ternopolu, że na całym froncie wschodnio-północnym walczą przeciwko Polakom ukraińscy rosyjscy pod komendą oficerów z Ukrainy rosyjskiej.

Plany Bawarii.

Paryż, 13 grudnia. (PAT)

„Matin” omawia zresztą politykę Bawarii w ciągu ostatniej doby historycznej i przypuszcza, że Bawaria sechce mieć swych pełnomocników przy rokowaniach i warunkach odrębnych. Nie należy w tym tego zapoznawać wagi utworzenia Komisji centralnej konsolidacji państw katolickich odrębnej od Niemiec północnych, do której mogłyby się również przyłączyć Niemcy prowincje Austrii.

Holandja wobec Wilhelma II

Paryż, 13 grudnia. (PAT)

„Journal de Debates” dowiaduje się z Hagi, że rząd holenderski wydelegował komisję do zbadania pobytu cesarza Wilhelma II w Holandji. Komisja ta ustaliła stanowisko rządu holenderskiego w kwestjach prawnych, wynikających z pobytu Wilhelma II w Holandji. Podobna pewna komisja socjalistycznych zwróciła się do rządu niemieckiego z żądaniem, aby Wilhelma II był stawiony przed trybunałem niemieckim. Sprawę tę ma rząd przekazać w tej sytuacji.

Prasa francuska o pogromach w Polsce.

Paryż, 13 grudnia. (PAT)

Dziś pisma francuskie przynoszą sprostowanie krakowskiej kom. Hkw. sprawie pogromów w Galicji wschodniej. „Homme Libre” organ pana Clemenceau podaje wiadomość udzieloną przez jednego z obywateli Szwajcarii, który w styczniu miesiąca wyjechał z Polski. Obywatel ów oświadczył w Paryżu, że pogromki o pogromach antysemitycznych w Warszawie nie mają najmniejszych podstaw.

Polski komitet informacyjny

Paryż, 13 grudnia. (PAT)

W Paryżu ukonstytuował się polski komitet informacyjny. Celem jego działalności będzie ściśnięcie rąk nacjonalistycznym prasie koalicyjnej prawdziwych informacji o wypadkach w Polsce. Siedziba komitetu znajduje się w Paryżu przy rue de Lille Nr. 75. Komitet informacyjny współpracuje z polskim biurem w Bernie, założonym przez nas w Warszawie.

Wojska koalicyjne w Dreźnie i Monachjum.

Zurych, 13 grudnia (PAT)

„Secolo” donosi z Paryża, że między Drezno i Monachjum obsadzone staną w początku stycznia przez wojska koalicyjne.

Złagodzenie blokady.

Berlin, 13 grudnia (PAT)

„Vossische Zeitung” pisze: Ze strony niemieckiej donoszą, iż Anglija zgodziła się na pewne złagodzenie blokady na morzu Bałtyckim na skutek przedstawienia ze strony niemieckiej i szwedzkiej. Dozwolony będzie bez ograniczeń wywóz do Szwecji niemieckiego węgla i soli. Co do innego eksportu do Szwecji i ze Szwecji wprowadzony będzie system gietkowy.

Z Ukrainy.

Kijów, 13 grudnia (PAT)

Na obszarach Ukrainy rozrzucone odezwy głównego dowództwa wojsk publiczności ukraińskiej, które m. innymi wiedzczą, że utworzył się nowy ukraiński rząd republikański, pod władzą którego przesyła już wiernie Ukrainę. Wobec tego ogłasza się mieszaniec Ukrainy, że odtąd snosi się na hetmański, ustanowiony przez niemieckich i obszarników, a zarazem wskazuje prawa i rozporządzenia, wydane przez rząd hetmański i przywraca prawa, wydane przez pierwszy rząd republikański Ukrainy. Zabrania się hetmana i jego rządów tak centralnych jak i miejscowych. W dalszym ciągu oświadcza odeszłą że nie należy puszczać czarownic i pogromów do pogromów żydowskich, bowiem dalsi pomagali Ukraincom w Galicji i nas na Ukrainie powinni być razem z nami.

TELEGRAMY.

Wezwanie do szeregów.

Kraków 12 grudnia. (PAT)

Wczoraj komenda wojskowa m. Krakowa ogłosiła rozporządzenie, w którym wzywa, ażeby wszyscy żołnierze, urodzeni w latach od 1883 do 1890, którzy samowolnie oddalili się z szeregów, powrócili natychmiast do swoich oddziałów, w przeciwnym razie będą uważani za dezertersów i podlegać będą sądom wojennym.

Pobór Polaków w Galicji wschodniej.

Lwów 13 grudnia.

Tymczasowy komitet rządzący zarządził, że wszyscy mężczyźni narodowości polskiej urodzeni w latach 1885 do 1901 mają się zgłosić do przeglądu. Reklamacje osób urodzonych w latach 1899 do 1901 są z zasady niedopuszczalne.

Zaprzyśiężenie wojsk we Lwowie.

Lwów 13 grudnia.

Dziś o godz. 10 rano odbyła się w katedrze uroczysta msza polowa, w której zaprzyśiężono znajdujące się we Lwowie wojska polskie.

Wojsko polskie na Węgrzech.

Budapeszt 12 grudnia. (PAT)

„Pesti Naplo” donosi o wkroczeniu oddziałów wojska polskiego do komitatów Orawa i Szekes. „Pesti Naplo” pisze, że jest to jedynie wojsko, które nie wkroczyło w granice dawnych Węgier i nie wkroczyło jako nieprzyjaciel, lecz zajmuje ziemie, zamieszkałe przez Polaków.

Wojska polskie pod Kijowem

Kijów. Donoszą nam z kół polskich z Kijowa:

Przez pewien czas obawialiśmy się tutaj i, zw. powstania Petlury. Obecnie niebezpieczeństwo minęło. W najbliższych dniach spodziewamy się wkroczenia wojsk polskich do Kijowa.

Choć tu prawdopodobnie o wojska polskie, które stały ostatnio nad Kubanem pod dowództwem gen. Zeligowskiego, komendanta części armii generała Hallera, walczącej obecnie w Rosji.

Koalicja przeciw radom robotniczym.

Berlin 13 grudnia.

Szef sztabu generalnego w głównej kwatery ogłasza, że koalicja zastrzegła sobie prawo kontroli w obszarze neutralnym i nie ścierpi rad robotniczych. Dlatego szef sztabu wzywa rady robotnicze do strefy neutralnej, aby się rozstrzygnęły. W przeciwnym bowiem razie wprawdzie ich mogą się spodziewać aresztowania przez żołnierzy koalicji, ci.

Piłsudski o roli sejmu.

Warszawa, 13 grudnia (PAT).

Wczoraj naczelnik państwa przyjął delegację 12 właścicieli z powiatu konińskiego i radomskiego pod przewodnictwem ks. Aksamitowskiego, prob. parafji Przedborz, powiatu konińskiego. Delegaci przedstawili naczelnikowi państwa na piśmie i ustnie swe żądanie utworzenia rządu ogólnonarodowego, niepartijnego, uznania katolicyzmu za religię panującą i wypowiedzenia się rządu za koalicją przeciw Niemcom. Naczelnik państwa odpowiedział, że liczne delegacje zwracają się doń z żądaniami wrecz ze sobą sprzecznymi, a wszystkie oświadczają, że są wyrazicielami większości narodu. Gdzie zaś jest ta większość, to dopiero pokaże sejm ustawodawczy, a do tego czasu nikt nie ma prawa przemawiać w imieniu narodu. Prawdziwe przedstawicielstwo dadzą wybory powszechne do sejmu, którym muszą się podporządkować wszystkie partie. W ręce też sejmu oddam swą władzę i podporządkuję się jego woli ja i podległe mi wojsko. Do panowania woli narodu prowadzi droga przez wybory.

Przedłużenie terminu rozejmu.

Berlin, 13 grudnia (PAT).

„Berliner Tageblatt” otrzymał wiadomość z Paryża, że propozycje Niemiec znalazły w Londynie posłuch i w najbliższym już czasie spodziewać się można przedłużenia terminu rozejmu. Nikt nie myśli już o wznowieniu po 17 grudnia kroków wojennych, nawet gdyby Niemcy nie zdołali wykonać wszystkich warunków zawieszenia broni.

Marynarka angielska.

Berne, 13 grudnia (PAT).

Z Londynu donoszą: Liczą się tu z możliwością demobilizacji floty angielskiej w maju, jako w terminie, który przyniesie już ostatecznie zawrętkę pokoju.

Niemcy w Poznańskiem.

Poznań, 13 grudnia (PAT)

W tutejszym ogrodzie zoologicznym odbyło się zgromadzenie Niemców, na którym uchwalono rezolucję, żądającą dla całej prowincji Poznańskiej niemieckiej rady ludowej, mającej na celu przedstawicielstwo i obronę interesów 850,000 Niemców zamieszkałych w Poznańskiem.

Rezolucja kończy się słowami: Żądamy natychmiastowego zwołania zgromadzenia narodowego, od którego jedynie oczekujemy ochrony Niemczyzny na wschodzie do chwili ostatecznego rozstrzygnięcia tej kwestji, na kongresie pokojowym.

Protest Ukrainy i odpowiedź Rządu Polskiego.

Posel nadzwyczajny i minister pełnomocniczy Ukrainy złożył d. 3 grudnia Przesłaniu do Rządu Polskiej w Wiedniu notę następującą:

„Do Wysokiego Rządu Państwa Polskiego!

W komunikacie polskiego Sztabu Generalnego z 27 listopada 1918 r. czytamy, co następuje: „Operacje w Galicji Wschodniej i na Wołyniu rozwijają się w sposób zadawalający. Dn. 24 bm. oddział Kapłana Zborowskiego, należący do grupy wojsk komendanta Bończy Usdowskiego, zajął Włodzimierz Wołyński i wysłał podjazd w kierunku Bucka i Kowla”.

Przez wyżej wspomnianą akcję Państwo Polskie rozpoczęło, faktycznie, nieprzyjacielskie kroki względem państwa Ukrainy, gdy tymczasem państwo Ukrainie nie tylko żadnego protestu ku temu nie dało, ale przeciwnie, nie chce podjąć próżni bratobójczej wojny i pragnąc szerszego zachowania pokojowych stosunków z Państwem Polskim, — zachowuje najściślej neutralność w walkach, które polacy zawzięcie prowadzą z ukraińcami w Galicji.

Ja niżej podpisany, minister pełnomocny państwa Ukrainy w Wiedniu, zakładam w imieniu mg. rządu jaknajenergiczniejszy protest przeciw pogwałceniu elementarnych zasad prawa i sprawiedliwości międzynarodowej, przeciw zbrojnemu zaatakowaniu naszego terytorium — Chełmszczyzny i Wołynia, które jest kolebką naszej kultury i sanktuarjum, stanowiącym przedmiot kultu całego narodu ukraińskiego.

Jednocześnie z przykrością stwierdzam, że Polska rozpoczęła nieprzyjacielskie kroki przeciw Ukrainie właśnie w chwili, gdy ta, pozostając sobą wszelkim tendencjom imperialistycznym, wszystkie swe siły zwraca ku utrwaleniu porządku wewnętrznego i ku nawiązaniu z sąsiednimi państwami stosunków, któreby mogły się przyczynić do ustanowienia trwałego pokoju między państwami europejskimi.“

W odpowiedzi przedstawiciel rządu polskiego w Wiedniu złożył postowi ukraińskiemu notę następującą:

„Podatem do wiadomości rządu notę Waszej Ekscelencji z dnia 3 b. m.

Mam zaszczyt w imieniu i z polecenia mojego rządu oświadczyć, co następuje:

Rząd polski podziela wyrażone w wspomnianej nocie chęci utrzymania pokoju i zgody. Niemniej jednak ostatnie wypadki, zwłaszcza zaś rozbiór monarchji austriacko-węgierskiej, która pociągnęła za sobą ewakuację wojsk austriacko-węgierskich z terytorjum Polski, postawiły rząd polski przed koniecznością poszukiwania niezbędnych środków dla zabezpieczenia ładu i porządku na terytorjach, położonych na wschód od Buga i na Wołyniu. Dlatego też interwencja zbrojna wojsk polskich nosiła wyłącznie charakter odgrodzenia się od uzbrojonych band, zagrażających życiu ludności polskiej tego terytorjum oraz pogranicznych terytorjów polskich. Zwracam przytem uwagę państwa na fakt, że interwencja ta została podjęta z wiedzą i zgodą miejscowych władz ukraińskich. Owe zarządzania wojskowe nie mogą zatem przetrwać sprawy ustalenia granic, którą rząd polski pragnie rozwiązać w momencie kongresu pokojowego.

Rząd polski, pragnąc dziś i nadal utrzymania pokoju, z przykrością widzi się zmuszonym do stanowczego zastrzeżenia się co do ustępu noty o Chełmszczyźnie i uważa wszelką dyskusję w tej sprawie za wykluczoną“.

Dekret przeciw lichwie wojennej.

Urzędowy Monitor ogłasza dekret naczelnika państwa, zarządzający co następuje:

Art. 1. Kto osiem sztucznie podwyższenia cen na przedmioty pierwszej potrzeby, jak żywność, materiały do ubrania, światła lub odzież, wyroby tytoniowe albo inne artykuły, służące do zaspokojenia najważniejszych potrzeb ludności — gromadzić będzie te przedmioty, lub je ukrywał, albo czynił ograniczać ich wyrób i handel, albo przedsiębiorze inne nieuczciwe czynności w tymże celu, ulegnie karze zamknięcia w domu poprawy od roku i 6 miesięcy do lat 6-ciu, a oprócz tego karze pieniężnej do wysokości 100,000 marek polskich (150,000 koron).

Nadto nagromadzone lub ukryte w celach spekulacyjnych artykuły, bez względu na to, czyją stanowią własność, ulegną konfiskacie, która może z decyzji sądziego

śledczego nastąpić już w toku dochodzenia lub śledstwa, jeśli ze względu na obawę zepęcenia albo inne okoliczności sprawy przechowanie ich do czasu wydania wyroku sądowego okaże się niepożądaną. Skonfiskowane w ten sposób artykuły sprzedane będą niezwłocznie ludności po cenach normalnych, a tem zas przesłaniem, że wrazie zniesenia następuje konfiskata, na skutek umorzenia postępowania karnego lub wydania przez sąd wyroku nieważniującego sumę, osi gniją za sprzedane przedmioty, zwrócona będzie w całości właścicielowi. Karze, przewidzianej w niniejszym artykule, ulegnie także winny popełnienia przestępstwa lub wywozu artykułów żywnościowych z granic. Usiłowanie będzie karane.

Art. 2. Kto za przedmioty codziennej potrzeby, wymienione w art. 1-ym, żądać będzie lub otrzymywał dla siebie lub innych ceny nadmiernej wysokości, zawierające zysk lichwiarski ku szkodzie ludności, ulegnie karze w więzieniu do lat 2 a nadto grzywnie do 50,000 mk. polskich (75,000 koron). Usiłowanie będzie karane.

Art. 3. Właściciel domu lub jego administrator i każdy w góle posiadacz mieszkania winny zająć się wynajmem lokalu w ceny nadmiernej, zawierającej zysk lichwiarski, ulegnie zamknięciu w więzieniu do roku jednego, nadto grzywnie do 50,000 marek polskich (75,000 koron), albo jednej z tych kar.

Art. 4. Właściciel lub kierownik przedsiębiorstwa, który skutkiem niedbalstwa lub braku dozoru dopuścił do spełnienia przez podwładny mu personel przestępstwa, przewidzianego w 1 lub 2 art. niniejszego dekretu, ulegnie zamknięciu w więzieniu do 6 miesięcy lub grzywnie do 50,000 marek polskich (75,000 koron).

Art. 5. Skazanie za występki, przewidziane w art. 1, 2 i 3 niniejszego dekretu, ulegnie zamknięciu w więzieniu do 6 miesięcy, nadto grzywnie do 50,000 marek polskich (75,000 koron).

Art. 6. W razie powtórnego skazania za występki, przewidziane w 3 i 4 artykułach niniejszego dekretu, może być wymierzona jedynie kara więzienia.

Art. 7. Ślad może pozbawić skazanego za przestępstwa, przewidziane w art. 1, 2 i 4 niniejszego dekretu, prawa prowadzenia handlu na czas do lat 5-ciu.

Art. 8. Prokurator może skierować sprawę o występki, przewidziane w art. 2, 3 i 4 niniejszego dekretu, do sądu pokoju, który wszakże nie może skazać winnego na pozbawienie prawa handlowania albo nakazać konfiskaty artykułów, których wartość przekracza sumę 2,000 mk. polskich. W sprawach o przestępstwa, przewidziane w niniejszym dekrete, śledztwo wstępne nie jest konieczne, jeśli prokurator nie żąda jego przeprowadzenia.

Art. 9. Orzeczenie, czy dana cena jest lichwiarską, pozostawia się w każdym poszczególnym wypadku uznaniu sądu.

Art. 10. Dla osiągnięcia możliwie rychłego wymiaru sprawiedliwości za przestępstwa, przewidziane w niniejszym dekrete, wprowadza się następujące normy postępowania w tych sprawach: a) Prokurator winien nadąć bieg sprawie w ciągu trzech dni od chwili ukończenia dochodzenia lub śledstwa, przyczem akt oskarżenia może być zastąpiony przez krótki wniosek o zarządzanie rozprawy głównej. b) Termin rozprawy winien przypaść w sądzie pokoju w ciągu dni 7-ciu, zaś w sądzie okręgowym — w ciągu dni 14-tu od chwili otrzymania sprawy. Wyjątek dopuszczony być może jedynie w razie znacznej odległości miejsca zamieszkania oskarżonego lub świadków. c) Artykuł 527 U. P. K. nie ma zastosowania. d) Na podanie apelacji od wyroku oznacza się termin trzydniowy. e) Sąd 2-iej instancji obowiązany jest w ciągu trzech dni od chwili otrzymania apelacji wyznaczyć termin jej rozpoznania, które winno nastąpić w ciągu dni 14-tu. Wyjątek dopuszczony być może w razie znacznej odległości miejsca zamieszkania oskarżonego lub świadków. f) Wyroki 2-iej instancji uprawomocniają się z chwilą ich ogłoszenia.

Instrukcja do Ordynacji Wyborczej do Sejmu Ustawodawczego.

Na mocy art. 18-go Ordynacji Wyborczej do Sejmu Ustawodawczego ogłaszam następującą instrukcję:

do art. 1-go.

Przy określaniu praw wyborczych osób, znajdujących się na terytorjum dawnego zaboru rosyjskiego, należy uważać, iż obywatelami Państwa Polskiego są: a) osoby, które urodziły się i zamieszkują na objętym spisem okręgów wy-

borczych terytorjum wszystkich trzech zaborów, (patrz spis, dołączony do Ordynacji Wyborczej, jako dodatek № 1); b) urodzone poza granicami terytorjum wskazanym w poprzednim punkcie osoby narodowości polskiej; c) kobiety cudzoziemki, które poślubiły obywateli polskich i d) cudzoziemcy przyjęci na służbę państwową polską.

W Galicji i na Śląsku Cieszyńskim uważa się za obywateli Państwa Polskiego: a) wszystkie osoby, mające według dotychczasowych przepisów prawo przynależności do jednej z gmin Galicji lub Śląska Cieszyńskiego; b) wszystkie osoby narodowości polskiej bez względu na miejsce przynależności, dawniejsze poddaństwo lub miejsce urodzenia.

Przynależność państwowa osób głosujących na terytorjum dawnego zaboru pruskiego, określona będzie osobną instrukcją.

do art. 4-go.

Osoby należące do milicji i policji nie biorą udziału w głosowaniu, o ile obowiązki te pełnią w zawodzie głównym.

do art. 5-go.

Za osoby sądowo pozbawione praw obywatelskich należy uważać: a) skazanych wyrokami dawnych sądów rosyjskich, na ciężkie roboty lub oddziały aresztanckie, jako też więzienie z pozbawieniem praw lub twierdzę z pozbawieniem praw, o ile kary te nie zostały wymierzone za przestępstwa polityczne; b) skazanych wyrokami b. niemieckich sądów okręgowych i Sądów Polskich na ciężkie więzienie lub dom poprawy (więzienie od 1 i pół roku do lat 6); c) skazanych na pozbawienie praw przez sądy niemieckie w b. zaborze pruskim; d) skazanych w b. zaborze austriackim za przestępstwa, które w myśl ustawy wycho do Rady Państwa skutkowały pozbawieniem praw wyborczych. Wyroki b. sądów wojskowych brane w rachubę nie będą.

do art. 7-go.

O prawie wybieralności do Sejmu rozstrzygają wyłącznie Sąd Najwyższy i Sejm, przyczem pierwszy co do wyborów zaproszonych, drugi co do niezaprotestowanych.

do art. 13-go.

Okrąg wyborczy winien być przez Główną Komisję Wyborczą podzielony na obwody głosowania wielkości zastosowanej do warunków lokalnych lub dotychczasowej praktyki jednak w ten sposób, aby liczba mieszkańców każdego poszczególnego obwodu nie przekraczała trzech tysięcy, a w miastach z ludnością powyżej 10,000 mieszkańców — dwóch tysięcy.

do art. 15-go.

Wyrażenie „zarządzenie wyborów” zarówno w Ordynacji, jak i w niniejszej instrukcji, winno być rozumiane wyłącznie w sensie ustępu 3-go art. 15-go.

do art. 16-go.

Nadójniej w 16 dniu po zarządzaniu wyborów Główna Komisja Wyborcza ustaliła podział każdej gminy na obwody głosowania i zawiadomi o tem niezwłocznie Naczelników Gmin i osoby mianowane członkami Komisji Miejscowych.

Naczelnik gminy niezwłocznie wyznaczy dla każdego obwodu lokal wyborczy i lokal urzędowy Komisji Miejscowej. Przewodniczący tej ostatniej oznaczy godzinę jej urzędowania.

O powyższych zarządzeniach Naczelnik Gminy ogłosi w terminie i w sposób przewidziany w ustępie 2-im i 3-im art. 16-go.

do art. 18-go.

Komisarz Wyborczy jest delegatem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na dany okrąg wyborczy i jako taki obowiązany jest do czuwania nad legalnością akcji wyborczej; w tym celu ma on prawo i obowiązek zaskarżania w drodze właściwej czynności postępowania wyborczego i uchwał niezgodnych z Ordynacją lub prawem; również wyjaśnia on wątpliwości wynikłe przy stosowaniu Ordynacji i niniejszej instrukcji, dopilnowuje terminów i udziela informacji.

Komisarz Wyborczy winien podać do wiadomości publicznej w dziennikach miejscowych miejsce i godziny swego urzędowania.

do art. 19 i 20-go.

a) Przewodniczącemu Główny Komisji Wyborczej w wypadkach, gdy nie jest nim Prezes Sądu Okręgowego (Ołw dow go; Krajowego), powołuje ten ostatni niezwłocznie po zarządzaniu wyborów. To samo dotyczy zastępcy przewodniczącego.

b) Pod sędziami wymienionymi w art. 19 i 20-ym rozumieć należy zarówno członków Sądu Okręgowego (Obwódowego, Krajowego), jak i sędziów Pokoju (sędziów sądów powiatowych).

c) Przewodniczącymi Głównych Komisji w miejscowościach nienależących do żadnego Sądu Okręgowego powoła Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

do art. 21-go.

a) Członka Główny Komisji i jego zastępcę stosownie do ustępu 1-go art. 21 wybiera, Rada Miejska tego miasta, w którym Komisja urzęduje; pozostałych dwóch członków i ich zastępców wybiera Zgromadzenie Wójtów tego powiatu, w obrębie którego Komisja Główna ma swą siedzibę.

Zamiast wójtów mianowanych przez b. władze okupacyjne, powołani zostaną do wyborów przewodniczący Rad Gminnych, lub w braku takich obecni lub dawniejsi pełnomocnicy gmin.

b) W wyborze członka Komisji od związków zawodowych w miastach Warszawie i Łodzi biorą udział te związki, które w ciągu dni trzech od dnia zarządzania wyborów zgłoszą swój akces na ręce przewodniczącego Komisji Główny; ten ostatni najpóźniej siódmego dnia po zarządzaniu wyborów zwoła trybem przewidzianym w art. 23 Ordynacji, przedstawicieli związków w celu dokonania wyboru członka; wybór ten odbędzie się trybem przewidzianym w art. 23 Ordynacji.

do art. 22-go.

Zgromadzenie Wójtów względnie przewodniczący Rad Gminnych winno od być się najpóźniej w dniu 6-ym po zarządzaniu wyborów.

do art. 23-go.

Wybory zastępców członków Komisji Główny winny być dokonane jednocześnie z wyborami członków, lecz przez oddzielne głosowanie.

do art. 24-go.

a) Pierwsze posiedzenie Główny Komisji Wyborczy winno odbyć się nie później niż 10 dnia po zarządzaniu wyborów.

b) W razie zażalenia protestów przeciwko wyborowi członka Komisji Główny ta ostatnia do czasu rozstrzygnięcia pomienionego protestu urzęduje w składzie wybranym.

do art. 31-go.

a) Spisy obywateli winny być sporządzone przez Naczelników Gmin w porządku alfabetycznym dla każdej wsi lub kolonii oddzielnie, przyczem jednak obywatele poszczególnych sadyb, o ile ludność ich nie przewyższa 100 dusz, mogą być wniesieni do spisu najbliższej miejscowości.

b) Pierwszy ze spisów wymienionych w art. 31 winien obejmować wyłącznie osoby mające prawo głosowania w myśl Ordynacji.

do art. 35-go.

a) Zatwierdzona przez Komisję Miejskową lista wyborców nie może być zmieniona inaczej, jak w drodze postępowania reklamacyjnego przewidzianego w art. 36 i następnym.

b) Wymienione w ustępie 2 art. 35 drugie egzemplarze listy wyborców winny być sporządzone przez Komisję Miejskową w czasie między terminami, określonymi w art. 32, i ustępie 1-ym art. 35-go t. j. w ciągu dni 5-ciu od chwili otrzymania list przez Komisję Miejskową; kopie te winny być zupełnie zgodne z oryginałem i zaświadczone podpisami członków Komisji Miejskowej.

c) Pomienione kopie służą do wyłozienia, w myśl ustępu 2 art. 35 w lokalu Komisji, oryginał zaś, w myśl ustępu 1-o tegoż artykułu, przesłany zostanie do Komisji Główny.

do art. 36-go.

Reklamacje przeciwko liście wyborców mogą być wnoszone w ciągu dni pięciu, przewidzianych w ustępie 2 art. t. j. w czasie wyłozienia list.

do art. 41-go.

Po otrzymaniu z Komisji Główny ostatecznej listy wyborców Komisja Miejskowa uzgodni drugi egzemplarz listy z tą listą ostateczną.

do art. 48-go.

Liczba kandydatów zgłoszonych przez jedną grupę może być większą niż ogólna ilość mandatów danego okręgu.

do art. 56-go.

W razie gdyby w dniu wyborów okazało się, iż Komisja Miejskowa nie mogła się zebrać w liczbie przynajmniej 4-ech członków, przewodniczący Komisji Miejskowej powoła dla jej uzupełnienia z pośród obecnych na sali wyborców, umiarkowanych czytać i pisać, dwóch członków najstarszego i najmłodszego wiekiem; o powyższym należy uczynić wzmiankę w protokole.

do art. 69-go.

a) Karty do głosowania winny być wydrukowane według wzoru (dodatek №

3) w odpowiedniej ilości przez Główną Komisję Wyborczą, drukowanie kart zarządzonych będzie jednocześnie z ogłoszeniem listy kandydatów (art. 34); karty zawierać będą tyle numerów, ile zgłoszono list kandydatów. Na odwrotnej stronie kart do głosowania należy wydrukować numery zgłoszonych list kandydatów z zaznaczeniem przy każdym numerze nazwiska pierwszego kandydata listy i nazwy stronnictwa lub grupy, przez które lista ogłoszona została.

W razie utworzenia w myśl art. 47-o związków wyborczych, należy zaznaczyć takowe w uwadze na dole odwrotnej strony karty z wyszczególnieniem numerów, list tych grup, jakie do związku przystąpiły.

Karty natychmiast po wydrukowaniu zostaną rozesełane do przewodniczących Komisji Miejskowych; jednocześnie z kartami Komisja Główna rozesełkomisjom Miejskowym odpowiednią ilość kopert.

b) Zarówno karty do głosowania, jak i koperty (art. 70 i 72) winny być stemplowane pieczęcią Główniej Komisji Wyborczej.

do art. 76-go.

Włożenie kilku kart po jednej koperty pociąga za sobą unieważnienie kart i nie są one jednobrzmiące.

do art. 79-go.

Do protokołu winny być załączone karty zarówno ważne jak i nieważne, każde w oddzielnym opakowaniu.

Protokół wraz z kartami do głosowania i listami wyborców winien być opakowany w papier, i opieczętowany.

Z Rady Miejskiej.

Czwartkowe posiedzenie Rady Miejskiej było poświęcone w dalszym ciągu rozprawom nad budżetem szkolnictwa miejskiego na rok 1918/19 w drugim czytaniu.

Rada Russak w imieniu frakcji żydowskiej złożył wniosek ażeby uchwalone przy pierwszym czytaniu 25.000 mk. na żydowskie gimnazja męskie i żeńskie określić obecnie na 15.000 mk., ponieważ pierwszy wniosek frakcji żydowskiej był oparty na nieporozumieniu.

Radny Szwajcer stwierdził że oba te zakłady naukowe mają tylko 5.703 mk. deficytu, wobec czego proponowana kwota jest wygórowana i obstawał za zatwierdzeniem kwoty na ten cel przeznaczanej przez Komisję skarbową, mianowicie 10.000 mk.

Przeciwko wnioskowi radnego Ku saka przemawiali radni Banne, Kafiska i Jani.

Przez głosowanie wniosek ten uchylono i zatwierdzono kwotę przeznaczoną przez komisję skarbową.

Następny wniosek ks. Albrechta o przyznanie zapomogi dla gimnazjum społecznego Zimowskiego w kwocie 12.000 mk. i dla gimnazjum imienia S. g 6.000 mk. również uchylono na skutek oświadczeń Komisji Skarbowej, przewodniczący której, dr. Konie stwierdził, iż szkoły te od niedawna dopiero są społecznymi, wobec czego niewiadomo jeszcze jaki będzie ich budżet.

Wniosek radnego Heimana o przyznanie zapomogi dla szkoły żydowskiej „Jawa” w kwocie 8.000 mk. również uchylono.

Dr. Konie stwierdził, iż ponieważ w budżecie tego zakładu naukowego nie umieszczono składek członkowskich, a wpływy pochodzą tylko z wpisowego, szkoła ta jest przedsiębiorstwem prywatnym, którego miasto nie ma potrzeby subsydjować.

Z tych też względów uchylono wniosek tegoż radnego o przyznanie subsydjum 6-kasowej szkole ortodoksyjnej „Bet-Ufawa” w kwocie 6.000 mk.

Na wniosek radnego Jarocińskiego postanowiono wydać warunkowe subsydja gimnazjum niemieckiemu w sumie 12.000 mk. i Wyższej szkole realnej Zgromadzenia Kupców w sumie 15.000 mk., ponieważ na rzecz tych szkół pobierany jest dodatek od opłat patentowych.

Dotychczas otrzymano już z tego funduszu 60.000 mk., reszta zaś, również 60.000 mk. pozostaje do zalinkasowania.

O ile więc oba te zakłady naukowe otrzymają zasiłki z tego funduszu, obowiązane będą do zwrotu subsydji.

Wniosek radn. Pokorskiego i Kaczmarska o przyznanie zapomogi dla szkoły dla głuchoniemych przy tow. św. Stanisława Kostki w kwocie 5.000 mk. uchylono, przyznano natomiast tej szkole jak również tejże szkole przy tow. „Eraslim” zapomogi po 6.000 mk.

Na wniosek radnego dr. Saksa, po party przez radn. Szwajcera przywrócono skreśloną początkowo sumę 3.000 mk. zapomogi dla szkoły rzemieślniczej dla dziewcząt wyznania mojżeszowego.

Wobec tego obecnie subsydja szkół społecznych wnoszą 167.000 mk.

W tytule X koszt obiadów dla działwy szkolnej zwiększono o 71.000 mk. i na wniosek radnego Holenderskiego, po party przez Komisję skarbową, przeznaczono 20.000 mk. na dostarczanie obiadów do szkół.

Przy pierwszym czytaniu budżetu szkolnictwa odrzucone domaganie się Rady Szkolnej Okręgowej 12.600 mk. na utrzymanie tejże Rady, uchwalono natomiast na ten cel 2.600 mk.

Rada Szkolna wobec tego zwróciła się do ministerstwa, które nadeszło wyjaśnienie, oparte na artykułach odnoszących przepisów, iż na utrzymanie tejże Rady winno być miasto, wobec czego ministerstwo domagało się zatwierdzenia dodatkowo na ten cel 10.000 mk.

Obecnie sprawa ta wywołata dość ożywioną dyskusję w której przyjmowali udział radni Here, dr. Konie, Russak, dr. Saka, Kafiska i burmistrz Kernbaum.

Ustalili się poglądy następujące: o ile rada życzy sobie dozorew szkolnictwa miejskiego, winien na to iść, wobec czego wniosek uchylono.

Następnie przyjęto bez dyskusji dezzyderaty radnego Szwajcara uchwalone już przy pierwszym czytaniu:

1) o utworzeniu stanowiska płatnego referenta do spraw Szkolnictwa w roku przyszłym;

2) o przystąpieniu przez Magistrat w roku przyszłym do otwarcia zakładów wychowania przedszkolnego: ochron, domów dziecięcych i t. p.

Dezyderaty tegoż radnego o wyłączeniu emerytur nauczycielom nieślodolnym do pracy i o przystąpieniu przez Magistrat do opracowania planów budowy miejskich

gmachów szkolnych, po krótkiej dyskusji, przekazano komisji do spraw ogólnych.

Przyjętym został również wniosek rad. Herea o poczynienie starań u rządu o zwrot kosztów wydatkowanych przez miasto na szkolnictwo początkowe.

Wydatki wydziału szkolnictwa zamknięto sumą 5,556,685 mk., wpływy zaś na 725,900 mk.

Po zarządzanej przez przewodniczącego kilkunastu przerwie, przystąpiono do wyborów dwóch członków Rady do Główniej Komisji Wyborczej miasta Łodzi i jednego do takiejże komisji na obwód łódzki jak również takiejże liczby zastępców.

Przed wyborami przewodniczący odczytał odpowiednie artykuły Ordynacji wyborczej.

Przy wyborach byli obecni Komisarz wyborczy p. Taubwurz, i prezes komisji wyborczej p. Rossman.

Głosowano przez podawanie kartek. Do Komisji Miejskiej wybrani zostali na członków radni pp.: Smażyński 20 głosami i Raczak 19 głosami na zastępców zaś p. Sztildt 21 głosami, Pokorski 17 głosami.

Do komisji Obwodowej wybrano p. Majnera 38 głosami i p. Praszpera 36 gł.

Na tem posiedzenie zakończono o godz. 9 min. 35 wieczorem.

Wigilia dla żołnierza polskiego.

Zbliża się owa czarowna noc wigilijna, w której spłynęło na ziemię zbawienie świata. Wszystkie pokolenia Polski w dniu tym łamiąc się oplatkiem jedną myśl mają składając sobie życzenia, a myślą tą było — wyzwolenie Ojczyzny.

Gdy obecnie płynie ku nam ta wyzwolona Ojczyzna oprócz tęsknoty tylu lat, pamiętać winniśmy o *Wojsku naszym*, które choć młode, ale zasłużone już wielce Narodowi swemu przez ciężką lecz wytrwałą straż przy raz wznieśloną sztandarze.

A gdy wieczór ten wigilijny spędzać będzie też nasz ukochany żołnierz zdala od ogniska rodzinnego wszystkimi myślami i sercem ofiarne będzie z nami.

Odpoledniem równie tem samem uczuciem i miłością, pospieszmy doń z symbolicznym oplatkiem po raz pierwszy po tylu latach niewoli w Wolnej Ojczyźnie i postarajmy się by wróciwszy do koszar, znalazł tam dowód naszej o nim pamięci i macierzyńskiej pieczy.

Towarzystwo Opieki nad żołnierzem Polskim, utworzone przez grono zacnych pań naszych koleże do całych serc całego społeczeństwa z prośbą o ofiarę pomocy i poparcie szlachetnych zamiarów i łaskawe nadsyłanie darów w naturze w formie paczek z zawartością każda: oplatka, choćby ćwierć funta kiełbasy, pół funta pieńnika, ćwierć funta cukru lub innej słodyczy, pół funta strucli, kilku jabłek i orzechów, 10 papierosów, papieru listowego, otówka, kalendarzyka, notesu, nici, igły, agrafek, guzików i kawałka mydła.

Wszystkie firmy i sklepy proszone są na goręcej o sprzedaż rabatową, „w dniu Żołnierza Polskiego” we wtorek, d. 17 b.m., ukiernie zaś i zakłady rzeźnicze posztem o dary w naturze i o nadsyłanie do d. 21 b. m. *właśnie* do Gospody Żołnierskiej (ul. Szpitalna 14 front).

Zanosimy również gorący i serdeczny one! do znanego za swej ofiarności prze-

znanego Związku o dary w naturze, mianowicie: owoce suszone i świeże, ryby, grzyby, masło, mąkę i t. d.

Zamierzonym jest urządzenie dla każdej z 14 kompanii choink w koszarach i wieczorny wigilijnej dla wszystkich w liczbie około 3000.

Jednocześnie nieustrudzone w pracy społecznej grono pań tworzących Towarzystwo Opieki nad żołnierzem polskim rozsyła w dniach najbliższych listy do wszystkich instytucji tutejszych z prośbą o datki na tenże cel w gotowiznie.

Niech że żołnierza polskiego gdziekolwiek się też nocy znajdzie dosięgnie znać pamięci o nim społeczeństwa, które poproszonymi darami tych, którzy nie zawahali się przelewać swej krwi dla wyzwolenia umęczonej Ojczyzny.

KRONIKA.

— Organizacja władz wojskowych

Wobec mylnych pogłosek rozpowszechnianych w prasie Dowództwo Łódzkiego Okręgu Generalnego nadsyła następujący komunikat dotyczący organizacji władz wojskowych:

Naczelnemu dowództwu nad armią polską znajduje się w rękach Naczelnika Państwa — Józefa Piłsudskiego. Temu to Naczelnemu Dowództwu podlega bezpośrednio Sztab Generalny w Warszawie (szef Sztabu Generalnego — Porucznik Szeptycki) i Ministerjum Wojny (kierownik Ministerjum pułk. Wroczyński). Sztab Generalny zawiaduje organizacją i siłą bojową armii. Ministerjum Wojny zapobiega potrzeby wojska w dziedzinie zaprowiantowania i technicznej aprowizacji.

W chwili obecnej kraj podzielony jest na 5 generalnych okręgów wojskowych, których dowództwa znajdują się w Warszawie, Lublinie, Krakowie, Kielcach i w Łodzi. Najwyższą Władzą Wojskową w Łodzi jest więc obecnie dowódca Generalnego Okręgu Wojskowego Łódzkiego gen.-podp. Aleksander Osiański, b. dowódca korpusu polskiego na Ukrainie. Biura Generalnego Okręgu w Łodzi mieszczą się przy ul. Kościuszki 4. W skład Generalnego Okręgu wchodzi 4 okręgi wojskowe, a mianowicie:

VIII Łódzki, IX Kaliski, X Łowicki i XI Włocławski. Kompetencji VIII Okręgu Łódzkiego podlegają powiaty Łódzki, Łaski i Brzeziński. VIII Okręg Wojskowy Łódzki mieści się przy ulicy Pasaż Majera 2.

Dowódcą Okręgu pułk. Jasiński. W obrębie tego okręgu zorganizował się 28 Łódzki pułk piechoty oraz 2 pułk ułanów, których część stacjonuje w Kaliszu.

— Od kom. lud. na powiat łódzki otrzymaliśmy odezwę treści następującej:

Nie znając adresów wszystkich przedstawicieli poszczególnych Ministerstw na obwód łódzki, a mając na celu ujednostajnienie zarządzeń administracyjnych w powiecie łódzkim oraz usunięcie wszelkich na tem tle nieporozumień, uprzejmie proszę wspomnianych P.P. przedstawicieli o łaskawe przybycie do Komisarjatu Lu-

Wrażenia teatralne.

„SULKOWSKI“

Tragedja w 5 aktach St. Żeromskiego.

Bohaterem, występującym we wszystkich utworach Żeromskiego, jest przenikająca treść istnienia, rozciągająca nad nim swą aureole męczeńską, swą bolesną gorę — Niedola polska...

Żeromski — to poeta bólu, roztopiającego się i wsłaniającego w głąb życia, niby krople krwi purpurowe, spływające z ciemnowej korony cierpienia...

To cierpienie wszechogarniające przysłania sobą wszystkie przejawy życia. Wyszczera ono wszystkie swoje kły, zatapia ciosy nieodparte, niezawodne, nieobliczalne, nieprzewidziane, nagłe, jak grom, żywiołowe, jak burza; to czai się i skrada chylkiem, aby uderzyć zawsze z jednakową dokładnością, zburzyć, zlamac, skruszyć precyzyjnie, w przepychu słońca Osmundowego wystrzelający na równinach byłu kwiat szczęścia — — — Inde dolores... Wieszczą słoneczny i dobroliwy ulega zawsze niszczycielskiemu Siwie; Set przecię zabił Ozyrysa i ciała jego pokrajane go szczątki rozrzucił po pustyni piaszczystych rozciągach; Aryman krwawo mści się za chwilowe tryumfy Elhuramzady...

Ból życia — taedium vitae — to tra-

giczna prawda istnienia. Zio zwycięża i tryumfuje — *Aryman mści się.*

A nad tym wszystkim jeszcze rozsnawia się iza, niby całun pogrobny, przesmutna Dola polska... Przypadek poeta do ziemi — Macierzy, przywarł do niej sercem miłującym, a współczucia gorącego bijącym taktiem. I ukochał tę ziemię, i wszystkie te prochy święte, te *popioły* relikwie, które w swym łonie zacierają; i ukochał, a tkliwość i rzewną, serdeczną otoczył tych wszystkich, co na niej cierpią, przeją się pod ciosami zła, wiją się w ognach porywów prometejskich, szarpną się, jęczą lub znoszą swój los z zaciśniętymi zębami.

Istotą twórczości Żeromskiego jest przeogromne Współczucie, jej treścią wewnętrzna — Miłość. To nurt utajony lecz rozlewny jego utworów, to rytm nieustanny, a miarowy, niby puls serca... Poeta nie tylko czuje, ale myśli, patrzy i słyszy sercem nade wszystko — — —

Ta cecha uwytadnia się wyraźnie w 1-ym już akcie „Sulkowskiego”. I tu wnet zaszleszczą upiornie, złowrogo skrzydła Doli polskiej nad głowami owych wiarusów napoleońskich, gwarzących w przyciszeniu uroczyście o sobie, Sulkowskim, o życiu żołnierskim. Bo oto wnet z tych rozszepków podniesie się skarga groźna — to znów żalocziwa, paląca, jak stal rozżarzona, i piekąca, jak iza; poleca, niby smutne pta i złych wieszczów, jakież słowa gorzkie swej prawdy nielitościwej wyrazem, niosące nam bolesną wieść o

niewoli, o beznadziejnej tęsknocie za ziemią ojczystą, o ucisku ludu, jęczącego w poddaństwie...

Lecz oto wystąpi Sulkowski, bojownik niezłomny sprawy polskiej, równie jak Bayard nieustraszony, lecz do męskości, Atrydów dotychczas Tankredowego serca pochopności, rycerzy Graala poświęcenie, a nade wszystko Leodardięgo miłość Ojczyzny żarliwa...

Ten bohaterki młodziak, zjawiający się przy boku Napoleona, niby meteor strzelisty, przebiegający drogą słońca; ten oficer, osnuty mgłą tajemniczości, opromieniony blaskiem legend o jego geniuszu, tradycją o świętych uzdolnieniach i niezwykłym pięknie charakteru — został przedstawiony przez Żeromskiego z ścią mistrzowskim pogłębieniem psychologicznym. Widzimy nie tylko jego czyn — śledzimy z zaparciem oddechu zamotaną się duszę, rozpiętą na krzyżu Doli polskiej...

Sulkowski — to postać symboliczna, to głos protestu przeciw niewoli, to gromki krzyk buntu, to duch poświęcenia dla sprawy ojczystej, ten sam, który prowadził wysłańców sprawy narodowej po szlakach Doli polskiej — — —

Żeromski skupia w postaci swego bohatera wszystkie najistotniejsze cechy prometeizmu.

Lecz przepuszcza je wszystkie przez pryzmat — cierpienia...

„Sulkowskiego” wystawiono w teatrze Polskim bardzo starannie. Inscenizacja cechował wielki smak i poczucie stylu. Wyrazy uznania należą się p. Lechowskiemu za piękną oprawę, jaką dał „Sulkowskiemu”. Zwłaszcza dekoracja 5-go aktu była b. trafnie pomyślana.

Tego, że p. Tatariewicz jest świetnym reżyserem, nie trzeba już chyba podkreślać.

Pod tym względem niejednokrotnie dał się już poznać. To też sceny ensemble (zwłaszcza w akcie II) wypadły b. dobrze.

P. Helena Arkawin w roli Agnieszki ks. Gonzaga znalazła doskonałą sposobność do rozwinięcia najistotniejszych cech swego talentu, polegającego przede wszystkim na poezji tonu i nadzwyczajnej potędze ekspresji. To też odtworzyła tę postać świetnie, wlewając w nią nie tylko życie, ale i natchnienie.

P. Benda, jako Sulkowski, dał postać pełną zapadu, drgającą po lotem, tchnącą się młodzieńczą. Grał szczerze — lecz zarazem z artystycznym umiarem. W momentach wybuchowych jedynie zamębiał męskości.

Finezynie nad wyraz opracował p. Tatariewicz rolę hr. d'Antraigues; dał typ wykończony do najdrobniejszych szczegółów.

Z pozostałych wyróżnili się pp.: Rydzewski, Siemaszko oraz Radwan (k. d'Este).

JADWIGA KOPCZYŃSKA

b. wychowanka szkoły im. Orzeszkowej,

po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarła na zapalenie płuc dnia 12 b. m. o g. 10 i pół rano, przeżywszy lat 22.

Wyprowadzenie zwłok z domu żaloby, przy ul. Piotrkowskiej 93, na stary cmentarz katolicki odbędzie się dnia 14 b. m. o godzinie 12 w południe.

W nieutulonym żalu pozostali

Rodzice i brat.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Krzyża w poniedziałek, dn. 16 b. m. o godz. 10 rano.

dowego (Al. Kościuszki № 16 pokój № 44) w dniu 14 b. m. o godz. 11-ej przed poł. dla wspólnego omówienia bieżących spraw i ustalenia kontaktu pomiędzy odnośnymi Urzędnikami.

Kom. lud. na pow. Łódzki
A. Remiszewski.

Osobiste.

Bawią w naszym mieście b. minister spraw zewnętrznych w gabinecie Świeżyńskiego, prof. dr Stanisław Głabiński i b. poseł Jerzy Gościński.

Dodatek drożyzniawy.

Wydział kontroli magistratu zestawili listy płacy jednorazowej zapomogi drożyzniawej, uchwalonej przez Radę miejską dla wszystkich urzędników, pracowników i robotników miejskich, podług kategorii następujących:

1) osób 239 dodatek w wysokości 125 mk., dla pracowników nieletnich do lat 18, oraz pracujących na godzinę, mniej niż 6 godzin dziennie, a mianowicie: lekarzom, nauczycielom przychodnim, księżom wykładającym religie, sprzątaczkom i t. p. 2) osób 1621, dodatek w wysokości 250 mk., dla kawalerów, panien, mężatek, które nie utrzymują rodzin, wdowcom i wdowom bezdzietnym, także również żonaty, których żony pracują w zarządzie miejskim. 3) osób 1631, dodatek w wysokości 375 mk., dla żonaty, oraz wdowcom i wdowom mającym dzieci. Wypłata rozpoczyna się od soboty, przedewszystkiem robotnikom. Przewaga żonaty stwierdzoną została wśród robotników. Nauczycieli jest 465 kawalerów i panien i 59 żonaty.

Z poczty.

Tutejszy urząd pocztowy zawiadamia osoby zainteresowane, że jest to, które opłaciły podczas bytności okupantów prenumeratę do Nowego Eku, że w ekspedycji otrzymywania gazet są do odebrania i codziennie naszedłoz rozmaite gazety warszawskie bez adresów odbiorców, wobec czego urząd pocztowy prosi o zgłaszanie się po takowe z odpowiednimi kwitami oświadczającymi w godzinach biurowych, w przeciwnym bowiem razie pisma owe będą niszczone.

Delegat do Warszawy.

Z ramienia Wydziału zaprewiatowanego miasta wczoraj wiecz. wyjechał do Warszawy jako delegat do min. aprowizacji i skarbu radny Wacław K. Franke, w sprawach aprowizacji, dostawy cukru i zaciągania pożyczki miejskiej.

Z Rady robotniczej.

Wybory delegatów do Rady robotniczej wyznaczono w dniu dzisiejszym. W sobotę, 14 b. m., o godz. 10 rano zebranie w fabryce Gochmana, ulica Targowa № 60. W sobotę, o godz. 1-ej po poł. zebranie wyborcze w fabryce Allart i Rousseau. W sobotę, zebranie wyborcze w fabryce Artura Meistra (Nowe Rokicie). W sobotę, o godz. 9 rano zebranie wyborcze w fabryce M. A. Wienera, ulica Cegielniana № 96. W sobotę, o godz. 10 rano wybory od ręcznych tkaczy Balut, Zubardzia i Radogoszca w fabryce Moszkowicza i Licztenstejna (ul. Poina, Głucha Wieś).

Sejny wyjazdowy.

Sąd okręgowy udaje się na sesję wyjazdową do Łęczycy, gdzie w d. 13, 14, 15, 20 i 21 stycznia osądzi cały szereg spraw karnych.

Z szkół P. M. S.

Pan L. Starostecki, naucz. szkoły otwartej przez Zarząd okręgowy P.M.S. w Olsztynie fabrycznym (pow. łask.), opuścił zajmowane stanowisko z powodu zamianowania go komisarzem 3-go komisariatu w Łodzi. Na jego miejsce powołano p. Dutkiewicza.

Z przysiężeniem załogi.

Wczoraj o godz. 10 rano na placu Zielonym obok koszar przy ul. Benedykta odbyło się zaprzysiężenie załogi miasta Łodzi. Żołnierze w liczbie 2700 uformowali przed ołtarzem połowym czworobok, z 28 pułku piechoty, oddziałów sztabowych i komendy, oraz 1 szwadronu ułanów. Po przybyciu na miejsce dowódcy generalnego okręgu łódzkiego, gen. Osieńskiego, w otoczeniu oficerów sztabu, oraz obecności dowódcy 8 okręgu wojskowego, pułk. Jasińskiego, dow. 28 p.p. pułk. Palle, dowódcy miasta, kap. Biłyka wysłuchano mszy polowej, odpawionej przez ks. Popławskiego w asystencji kleru, oraz krótkich przemówień do żołnierzy jego i generała Gundlach'a. Potem przemawiał gen. Osieński o służeniu Ojczyźnie i honorze żołnierskim, wznosząc potrzykroć wiwat na cześć zjednoczonej i wolnej Polski. Pótem obecni złożyli przysięgę, powtarzając jej rotę, odczytaną przez adiutanta 28 pułku piechoty, kapitana Bednarczyka. Następnie odbyła się defilada, którą dowodził pułk. Palle, a przyjmował gen. Osieński, mając po lewej stronie oficerów sztabu. Defilada w sekcyjnej kolumnie zasłużyła na pochwałę generała. Po defiladzie udano się marszem do koszar. Podczas uroczystości grała orkiestra sztabowa strażnicy. Nie zaprzysięgła jeszcze 1/3 część załogi z powodu pełnienia służby załogowej.

Z Ligi kobiet.

W Zgrom. w dniu 15 b. m. odbędzie się dzień znaczący na rzecz tamtejszej gospody Żołnierskiej.

Z Stow. Handlowców Polskich.

Na odbytu posiedzeniu zarządu Stow. Handlowców P. lskich, pod przewodnictwem wiceprzew. p. B. Kutkowskiego, przyjęto w poczet członków dwunastu kandydatów.

Na zapowiadany w d. 18, 19 i 30 bm. Zjazd pracowników handlowo-przemysłowych i biurowych w Warszawie, wybrano jako delegatów pp. C. Borylańskiego, J. Dąbrowskiego, E. Hilzera, A. Jęgodzińskiego, W. Kaffmanna, B. Kotkowskiego, S. Pfajffa, A. Słomskiego, panna A. Smidtową i Fr. Waszkiewicza. D. główne Komitatu Wyborczej na okręg łódzki — w charakterze delegata powołano p. E. Brykalskiego.

Z Rady Związków i Stowarzyszeń m. Łodzi.

Rada Związków przystąpiła do organizowania Związku Zawodowego Woźniców m. Łodzi. Zebranie organizacyjne odbędzie się w jadalni Gajera przy ul. Piotrkowskiej 289, w niedzielę dnia 15-o grudnia o godz. 3-ej po poł.

Organizuje się również Związek Zawodowy Robotników Cegielni, Zebranie organizacyjne odbędzie się w Sali Rady Związków, przy ul. Pustej 11a, w czwartek dnia 19-go grudnia o g. 2-j po poł.

Strażacy stale zatrudnieni i ochotnicy przystąpili do organizowania Związku Zawodowego Strażaków m. Łodzi. Organizowane dwa z rzędu zebrania nie odbyły się. Trzecie Zebranie odbędzie się w piątek, o godz. 1-ej po poł., w sali Rad. Związków przy ul. Pustej 11a. Na Zebraniu tym, wybrany zostanie Zarząd oraz przyjęta będzie ustawa Związku.

Z Rady Rzemieślniczej.

Na posiedzeniu Rady Rzemieślniczej postanowiono zawadzić Magistrat, aby na przyszłość nie wysyłał na zebrania Zgromadzeń Osobnych dwóch delegatów, gdyż z chwilą ukonstytuowania się Rad., czynności te sprawowane będą przez delegowanych członków rady.

Kowe Zrzeszenie.

Pracownicy hoteli, pensjonatów oraz lokaje i kapielowi urządzają w niedzielę 15 b. m. o godz. 3-j po poł. w lokalu hotelu „Savoy” przy ul. Krótkiej 6 ogólne zebranie.

II-a wystawa sztuk pięknych.

Stowarzyszenie artystów i zwolenników sztuk pięknych organizuje II-a z rzędu wystawę obrazów i rzeźb.

W powyższej wystawie, której uroczyste otwarcie nastąpi d. 22 b. m., mogą wziąć udział wszyscy artyści m. Łodzi. Wystawcy winni nadesłać swe eksponaty do lokalu Stowarzyszenia (Piotrkowska 71) najpóźniej do d. 15 b. m. w celu zakwalifikowania takowych.

Blizszych informacji co do wystawy udzieli sekretariat codziennie od 7-ej do 9-ej wiecz.

Z Polskiego Związku „Praca”.

Na posiedzeniu Polskiego Związku zawodowego robotników przemysłu włókiennego „Praca”, pod przewodnictwem p. A. Pokorskiego, załatwiono sprawy następujące:

Wybrano komisję zawodową, mającą na celu załatwienie wszelkich spraw dotyczących związków zawodowych.

Postanowiono, aby związek „Praca” zgłosił swój akces do Komisji wyborczej do konstytuancy.

Z TEATRU.

W dniu wczorajszym w „Zazdrości” Arcybaszewa, rolę Heleny po p. Larys-Pawlińskiej kreowała p. Nana Wiśniarowska. Przyznać trzeba, że artystka z zadania swego wyszła obronną ręką. Grę artystki cechowała inteligencja i

nadzw. indywidualne ujęcie swej kreacji. — Helena w interpretacji p. Wiśniarowskiej wypadła zajmujące, a przytem artystki wyposażyła swą bohaterkę w tar drobniawego obmyślane szczegóły psychologiczne że, zyskała sobie egoiny perlaek. (b)

Dzisiaj powtórzenie czwartkowej premjery tragedji St. Żeromskiego.

Po południu o godz. 4 po cenach najniższych „Legion” (Scena 1 i 2) oraz „Noc listopadowa” (Obraz I — Fragment i Obraz II.)

Tabela loterii klasycznej R. G. O

(Tabela nieurządowa).

dzień jedenasty ciągnięcia 5-aj klasy.

Mk. 4,000 na n-ry 26839 34184
Mk. 1,500 na n-ry 567 105 2
Mk. 1,000 na n-ry 1431 4236 4443
5312 5341 5355 6206 6394 6814 7073 10482
18219 20772 27559 28295 37088 39873
42741 46710 49678
Mk 500 na n-ry 106 644 1259 1982
5528 7058 7593 10280 12133 12767 16808
19063 19392 19604 19773 20264 24231
24711 28137 29520 31662 35684 36137
37406 41778 34511
Mk. 350 na n-ry 2276 2439 3289 8931
10372 11213 12986 14863 16543 173 3
22223 33838 24100 34687 35495 26327
27164 29871 31387 32124 32775 35060
35085 36162 38991 38225 44013 44582
46652 48465 48607 49569

Celem sporządzenia list wyborczych do Sejmu Ustawodawczego

wzywa się niniejszym właścicieli, administratorów i rządców wszystkich nieruchomości, w obrębie miasta Łodzi (wraz z przyłączonymi w r. 1915 przedmieściami) położonych, o dokonanie w alfabetycznym porządku spisu wszystkich (obojsza płci) mieszkańców swego domu, urodzonych do dnia 16 grudnia 1897 roku włącznie.

Spis należy sporządzić w ciągu 3 dni według niżej podanego wzoru i dostarczyć najpóźniej do dnia 18 b. m. do Oddziału Adresowego przy Magistracie m. Łodzi, Nowy Rynek № 1, I-e p. w czasie od g. 8 i pół rano do 3 i pół po poł.

Łódź, dnia 13 grudnia 1918 r.

I. Burmistrz m. Łodzi Skulski.

Ulica.....№ domu.....				
Nazwisko (w alfabetycznym porządku)	Imię	Wiek	Zawód	Miejsce urodzenia

Owoce zimowe
na pudy do sprzedania po cenach hurtow.
Zachodnia 68, w pow.Łódz.
od 3-1 p. p. także do sprzedania kosze
po tańszej cenie.

Panienka która była przy dziełach w tym domu posiadać podobnego zajęcia. Władomść ul. Piotrkowska 41 u. str. 47-1
Mieszkanin który posiadał w tym domu mieszkanie. Władomść ul. Piotrkowska 41 u. str. 47-1

Kucharka z dobremi świadectwami posiadała miejsce w wyjazd. Władomść Piotrkowska 45 u. str. 46-1
Szyje elegancyjne sukienki i markizy. Władomść Piotrkowska 10. Kraw. i tec damski Rudzki. Piotrkowska № 17 z zamówieniami fasony papierowa.

OGŁOSZENIE.

Do naszego rejestru firmowego działu A. zapisano dziś następujące firmy:

Pod numerem 1098 „K. Kawecki i S-ka”. Na mocy aktu prywatnego z dnia 25-go sierpnia 1918 roku spółka została rozwiązana. Wszelkie aktywa i pasywa przyjął Zygmunt Mittelstaedt.

Pod numerem 601 „J. Kapeluszyński i S-ka”. Przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane.

Pod numerem 404 „Lewi i Leszczyński” z siedzibą w Łodzi, Piotrkowska 17. Właściciel krawiec Jankiel Moszkowicz w Łodzi, Zawadzka 22.

Pod numerem 377 „Estera Auerbach” z siedzibą w Łodzi Południowa 11. Właścicielka Estera Auerbach, wdowa, w Łodzi, Południowa 11.

Pod numerem 203 „S. Karczewski i S-ka”. Na mocy aktu zeznanego przed notariuszem Chrusanowskim dnia 9 lipca 1918 r. Wspólnik Władysław Kaleta wystąpił ze spółki.

Pod numerem 1364 „Ch. Gottlieb” z siedzibą w Łodzi, Kościelna 6 i Nowomiejska 21. Właściciel kupiec Chaim Gottlieb w Łodzi, Zawadzka 27.

Pod numerem 1365 „Ch. Zelkiewicz” z siedzibą w Łodzi Południowa 15. Właściciel cukiernik Chuna Zelkowicz w Łodzi, Południowa 15.

Pod numerem 1366 „A. Gabrylewicz” z siedzibą w Łodzi Konstancyńska 24. Właściciel zegarmistrz Abram Gabrylewicz w Łodzi, Konstancyńska 31.

Pod numerem 1367 „F. I. Praszker” z siedzibą w Łodzi, Zarzewska 3. Właściciel kupiec Feivel Izak Praszker w Łodzi, Zarzewska 3.

Pod numerem 1368 „H. Rubinstein” z siedzibą w Łodzi, Szkolna 33. Właściciel kupiec Herman Rubinstein w Łodzi, Szkolna 33.

Pod numerem 1369 „T. Lichtenstein” z siedzibą w Łodzi, Górny Rynek 2. Właściciel kupiec Tobias Lichtenstein w Łodzi, Górny Rynek 2.

Pod numerem 1370 „J. M. Berger” z siedzibą w Łodzi, Zachodnia 33. Właściciel kupiec Icek Majer Berger w Łodzi, Zachodnia 33.

Pod numerem 1371 „L. Kindt i S-ka” z siedzibą w Łodzi, Karola 9. Właściciel kupiec Jan Rudolf Kindt w Łodzi, Wólczańska 155.

Pod numerem 1372 „E. Pusch i S-ka”. Właściciel K. Matwiejew, z siedzibą w Łodzi, Przejazd 22. Właściciel kupiec Konstanty Matwiejew, w Łodzi, Przejazd 22.

Pod numerem 1373 „H. Nikel”, z siedzibą w Łodzi, Nawrot 2. Właściciel introligator Heinrich Nikel w Łodzi, Radwańska 39.

Pod numerem 1374 „Heiman Muller”, z siedzibą w Łodzi, Nowomiejska 19. Właściciel kupiec Heiman Muller w Łodzi, Średnia 4. Na mocy intercyzy ustalonej została między właścicielem firmy i jego żoną Blumą, z domu Jaubowicz, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Pod numerem 1375 „A. Działowski”, z siedzibą w Łodzi, Konstancyńska 24. Właściciel kupiec Abele Działowski, Konstancyńska 22 w Łodzi.

Pod numerem 1376 „Juda Moszkowicz” z siedzibą w Łodzi, Wschodnia 14. Właściciel kupiec Juda Moszkowicz w Łodzi, Wschodnia 14.

Pod numerem 1377 „N. Hendeles”, z siedzibą w Łodzi, Karola 8. Właściciel kupiec Muchem Hendeles w Łodzi, Karola 8.

Pod numerem 1378 „Perla Kochańska”, z siedzibą w Łodzi, Konstancyńska 45. Właścicielka panna Perla Kochańska w Łodzi, Główna 31.

Pod numerem 1379 „Eliasz Kemm” z siedzibą w Łodzi, Wschodnia 45. Właściciel kupiec Eliasz Kemm w Łodzi, Wschodnia 45.

Pod numerem 1380 „Ch. Gruszkowicz”, z siedzibą w Łodzi, Piotrkowska 290. Właściciel kupiec Chaim Gruszkowicz w Łodzi, Piotrkowska 290.

Pod numerem 1381 „N. Ruszecki”, z siedzibą w Łodzi, Nowomiejska 8. Właściciel kupiec Nuchem Ruszecki w Łodzi, Średnia 8.

Pod numerem 1382 „I. Feder”, z siedzibą w Łodzi, Stary Rynek 1. Właściciel kupiec Icek Feder w Łodzi, Stary Rynek 1.

Pod numerem 1383 „Artur Kleetzel”, z siedzibą w Łodzi, Piotrkowska 118. Właściciel zegarmistrz Artur Kleetzel w Łodzi, Piotrkowska 118.

Pod numerem 1384 „Edward Groszlik”, z siedzibą w Łodzi, Wólczańska 149. Właściciel inżynier chemik Edward Tadeusz Groszlik w Warszawie, Bracka 78.

Pod numerem 1385 „Melida Niedel”, z siedzibą w Łodzi, Sienkiewicza 48. Właścicielka handlowca Melida Niedel w Łodzi, Nawrot 18.

Pod numerem 1386 „N. B. Mirtenbaum”, z siedzibą w Łodzi, Piotrkowska 69. Właściciele sukcesorowie Nusona Benjamina Mirtenbauma: wdowa Maria Mirtenbaum, nieletnie dzieci: Romana, Halina-Lili i Marek; rodzeństwo Mirtenbaum w Łodzi: Olgina 10 i pełnoletnia panna Róża Mirtenbaum w Warszawie, Koszykowa 39. Na mocy uchwały rady familijnej, odbytej w byłym Sądzi Pokoju VII rewiru m. Łodzi w 1910 roku do prowadzenia interesu pod pierwotną firmą upoważniona została Maria Mirtenbaumowa.

Pod numerem 1387 „Fajwisowicz i Lichtmacher”, z siedzibą w Łodzi, Nowomiejska 8. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności 1-go czerwca 1909 roku. Wspólnicy kupcy Mozes Lichtmacher w Łodzi, Konstancyńska 42 i Mozes Fajwisowicz w Łodzi, Średnia 23. Do zastępowania spółki upoważnieni są obaj wspólnicy łącznie. Wzajemnie, żyra, pełnomocnictwa i wszelkiego rodzaju zobowiązania firmowe i firmowe dokumenta winny być podpisane przez obydwóch wspólników łącznie pod stemplem firmowym.

Pod numerem 1388 „Pierwsza Łódzka Piekarnia mechaniczna Walenty Kopczyński” z siedzibą w Łodzi Juliusza 14. Właściciele spadkobiercy Walentego Kopczyńskiego: wdowa Bronisława Kopczyńska i dzieci: Bronisława z Kopczyńskich Jaroszyńska, Jadwiga z Kopczyńskich Bucelowa, Zofia Kopczyńska, kupiec Stanisław Kopczyński, piekar Józef Kopczyński, inżynier techniki Walenty Kopczyński i student Jan Franciszek Kopczyński, wszyscy w Łodzi, Juliusza 14 i Helena z Kopczyńskich Lewandowska w Płocku. Do samodzielnego prowadzenia firmy upoważnieni są: Bronisława Kopczyńska i Stanisław Kopczyński. Wszelkie zobowiązania firmowe podpisuje samodzielnie Stanisław Kopczyński. Na mocy intercyzy ustalonej została między Stanisławem Kopczyńskim i żoną jego Wandą z domu Hermes, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Pod numerem 1389 „Kestenberg i S-ka” z siedzibą w Łodzi, Północna 25. Spółka Komandytowa. Spółka rozpoczęła czynności 1-go sierpnia 1918 roku. Wspólnik firmowym jest kupiec Jankiel Kestenberg w Łodzi, Północna 25. Do zastępowania spółki jak również do podpisywania wszelkiego rodzaju zobowiązań firmowych upoważniony jest wspólnik firmowy Jankiel Kestenberg. Jeden wspólnik Komandytowy.

Pod numerem 1390 „I. Wolf i A. M. Golomb”, z siedzibą w Łodzi, Skwerowa 6. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności 20 sierpnia 1918 roku. Wspólnicy Aron Majer Golomb w Łodzi, Skwerowa 6 i Józef Wolf w Łodzi, Wdewska 106a. Do zastępowania spółki upoważniony jest każdy ze wspólników. Wszelkiego rodzaju zobowiązania firmowe podpisują obaj wspólnicy łącznie pod stemplem firmowym, każdy ze wspólników samodzielnie ma prawo do odbioru korespondencji zwyczajnej i pieniężnej, przekazów i do podpisywania korespondencji. Na mocy intercyzy ustalonej została między wspólnikami Golombem i jego żoną Karoliną z domu Kuczyńska i wspólnikiem Wolfem i żoną Sajnmondą z domu Barraux wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Pod numerem 1391 „Wasowicz i Hentschel”, z siedzibą w Łodzi, Widzewska 104. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności 1-go września 1918 r. Wspólnicy kupcy: Józef Dunin Wasowicz w Sieradzu i Jerzy Walter Hentschel w Łodzi, Widzewska 104. Do zastępowania spółki upoważniony jest każdy ze wspólników; wszelkiego rodzaju zobowiązania firmowe podpisują obaj wspólnicy łącznie, korespondencje zwyczajną i poleconą, pieniężną, przekazy ma prawo odbierać każdy ze wspólników, jak również podpisywać korespondencje. Na mocy intercyzy ustalonej została między wspólnikiem Hentschelem i żoną jego Paulą, z domu Rubans i wspólnikiem Wasowiczem i żoną jego Marią z domu Hentschel wyłączność majątków i wspólność dorobków.

Pod numerem 1392 „Bracia Hoffmann”, z siedzibą w Łodzi, Widzewska 154. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności 26 sierpnia 1913 roku. Wspólnicy kupcy: Reinhold Hoffmann w Łodzi, Widzewska 101, Gustaw Hoffmann w Łodzi, Podleśna 18, Oskar Hoffmann, Sienkiewicza 37. Do zastępowania spółki upoważniony jest każdy ze wspólników, wszelkiego rodzaju zobowiązania firmowe podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie. Na mocy intercyzy ustalonej została między wspólnikiem Reinholdem Hoffmanem i żoną jego Emmą-Laurą-Hertą z domu Gotschile, wyłączność majątku i wspólność dorobku.

Pod numerem 1393 „Porsche, Leder i Heymann” Łódź, Kaźna 12. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności 9-go lipca 1910 roku. Wspólnicy kupcy: Moritz Heymann i Schewech Leder, Sienkiewicza 6 i farbiarz Karol Porsche, Kaźna 12 w Łodzi. Do zastępowania spółki upoważniony jest każdy ze wspólników, weksle, umowy, kontrakty i wszelkiego rodzaju zobowiązania firmowe podpisują: wspólnik Porsche z jednym z pozostałych wspólników łącznie pod stemplem firmowym. Żyra, czeki, przekazy, pełnomocnictwa i korespondencje podpisuje każdy ze wspólników samodzielnie pod stemplem firmowym. Na mocy intercyzy ustalonej została między wspólnikiem Lederem i żoną jego Ewą z domu Heymann i wspólnikiem Porsche i żoną jego Marią z domu Sommerfeld, ustanawiając wyłączność majątku i wspólność dorobków.

Pod numerem 1394 „Bracia Goldlust”, z siedzibą w Łodzi, Aleja Kościuszki 32. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła czynności 1-go lutego 1908 roku. Wspólnicy kupcy: Elias Goldlust w Łodzi, Aleja Kościuszki 32 i Szymon Goldlust w Łodzi, Przejazd 30. Do zastępowania spółki upoważniony jest każdy ze wspólników, wszelkiego rodzaju zobowiązania firmowe podpisują obadwaj wspólnicy łącznie pod stemplem firmowym, każdy ze wspólników samodzielnie podpisuje żyra na weksla i korespondencje. Na mocy intercyzy ustalonej została między wspólnikiem Szymonem Goldlustem i żoną jego Melanią z domu Reitberger i Eliaszem Goldlustem i żoną jego Heleną z domu Zander, wyłączność majątków i wspólność dorobków.

Pod numerem 1395 „Gustaw Wertschitzky” z siedzibą w Łodzi, Piotrkowska 75. Właściciele sukcesorowie Gustawa Wertschitzkego: fabrykant Karol Wertschitzky, panna Ida Wertschitzka, Anna z Wertschitzkich Schröderowa i Maria z Wertschitzkich Kidermanowa. Do zarządzania wszelkimi interesami firmy na mocy aktu z dnia 25 stycznia 1918 roku, zeznanego przed notariuszem Ryfńskim upoważniony jest Karol Wertschitzky.

Pod numerem 1396 „Władysław Łunkiewicz”, z siedzibą w Łodzi, Sienkiewicza 67. Właściciel kupiec Władysław Łunkiewicz.

Łódź, dnia 2 grudnia 1918 roku.

(66)

Wydział Rejestracyjny Sądu Okręgowego w Łodzi.

Mleczarnia „Wrzos”

Piotrkowska 100, róg Przejazd.

Prócz śniadań, obiadów i kolacji a la carte, poleca znane ze swej dobroci

w niedzielę i czwartki **FLAKI**

Podczas obiadów i kolacji przygrywa muzyka.

Kuchnia pod kierunkiem pierwszorzędnego kucharza. 20-1

OGŁOSZENIE.

Podaje się do wiadomości, że odcinek jednofuntowy mączny okresu 92-go uprawniać będzie do nabycia mąki pszennej.

Łódzki Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

Łódź, dnia 13 grudnia 1918 r.

21-1

W dn. 15 grudnia o godz. 2-iej po południu w lokalu własnym, przy ul. Piotrkowskiej № 93, odbędzie się

Ogólne zebranie nadzwyczajne majstrów cechu szewckiego,

w celu rozważenia sprawy przesłania składnicy na Polskie Towarzystwo współdzielcze handlu skórą w Łodzi i omówienia uroczystości Obchodu rocznicy zgonu Kilińskiego. Członkowie cechu proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie na zebranie.

120-1

Lampki kieszonkowe daleko świecące

BATERJE

świeże i dobre

AUER Piotrkowska 146, róg Ewangelickiej.

661-1

Dr. medycyny

JAN HERTZ

Widzewska № 78.

Choroby kobiece, płuc, serca i akuszerja

Przyjmuje od 11-1 i od 4-5.

1-1

Natalja Kostowska, ul. Piotrkowska 197, zgubiła kartę w. głową za № 80507.

Dr. H. Różaner

powrócił.

Choroby skórne i weneryczne; przyjmuje od 8 do 12 rano i od 5-8 wiecz. Panie od 4-5

Dzielnia № 9.

Kupna

młyn, gorzelnia, drożdżownia przy kolei poszukuje, Wyczerpujące oferty z podaniem ceny ul. Marszałkowska № 49 miesz. 23 w Warszawie.

Helena Urbanek, zgubiła portfel zawierający 50 mk., paszport, wydany w Łodzi, książeczkę zapomogową, wydaną w Kuratorjum. Obyw. i różne papiery. Znalazca pieniądze może zatrzymać, a pozostałą zawartość proszę oddać na ul. Rokitańska Szosa № 5 m. 78. 42-1

Władysław Kawinski, ul. Suwalska 33. Zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb dla 4-6 osób. 44-1

Zgubiła książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 1 osoby wydana na imię Maksymiljana Zucker. 48-1